

Przyszedeś nas zgubić??

Tak niewiele trzeba, by źle zrozumieć słowa, które padły w dzisiejszej ewangelii: *Przyszedeś nas zgubić*. Czy Chrystus rzeczywiście przyszedł nas zgubić? Trzeba koniecznie zauważyć, że słowa te padają z ust człowieka opętanego przez szatana. I w tym kontekście są prawdziwe, bo Pan Jezus naprawdę jest zwycięzcą (zgubą) piekła i szatana. Chrystus przyszedł zgubić diabła, przyszedł go zniszczyć, pokonać. Ta walka ciągle trwa.



Choć nie brakuje ludzi, którzy uważają, że wiara w Boga nie ma sensu, więcej, że jest szkodliwa dla człowieka. W ich myśleniu słychać echo słów wykrzyczanych przez człowieka opętanego, który słusznie uznał, że Chrystus jest zgubą diabła.

Wierzmy, wiemy, że Pan Jezus *przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło*. Chrystus jest naszym jedynym ratunkiem. Wiara w Niego jest naszą największą życiową korzyścią, w dodatku niczym niezaskuszoną. Tak często mówił o tym Benedykt XVI: *Kto wpuszcza Chrystusa nie traci nic, absolutnie nic z tego, co czyni życie wolnym, pięknym i wielkim. Chrystus niczego nam nie chce zabrać, wprost przeciwnie, chce uczynić życie lepszym, szlachetniejszym, i to jest możliwe wtedy, gdy zaprosimy Chrystusa do swojego życia, do swojego serca.*

To wielki paradoks, że dzisiaj dobrą nowinę słyszymy z ust opętanego, który słusznie krzyczy, że Chrystus jest ostateczną zgubą zła, piekła i szatana. I jest ratunkiem dla tych, którzy Mu uwierzą i otworzą serce dla Jego miłości. **[prob]**

Troska o sprawy Pana – modlitwa.

Nasze życie codzienne wypełniają
różne troski,



do starych zmartwień dołączają nowe.

Do wielu trosk zamierzonych, planowanych,
dołączają niezamierzone, zaskakujące, trudne.

Które z nich ważniejsze, które ponad siły?

Od których zacząć, które pominąć, zlekceważyć?

Wśród tych wszystkich trosk jest jeszcze jedna:

Troska o sprawy Pana, o sprawy Boże.

Mówimy, że we wszystkich troskach, jest wpisana
troska o sprawy Pana, o pełnienie Jego woli w życiu.

Panie Jezu, pochwalając zachowanie Marii z Betanii
uczysz nas, że troska o sprawy Boże ma pierwszeństwo
przed wszystkimi innymi, którym oddała się Marta.

Pomóż nam szukać Twojej chwały, we wszystkim. **Amen.**

Kolędowe migawki...

Oczekiwanie – kolęda ma sens tylko wtedy, gdy jest oczekiwana, gdy domownicy wierzą w moc modlitwy i błogosławieństwa, które niesie kapłan. Wspólna modlitwa, nawet krótka, poświęcenie wodą święconą, i błogosławieństwo kapłańskie, to właściwy cel kolędy. Tych darów wyczekiwaliśmy w nowo zbudowanych domach, także w takich, które borykają się z różnymi trudnościami (choroby, nałogi, ubóstwo, brak zgody, problemy rodzinne, małżeńskie?), i tych, które spragnione są uświęcenia naszej zwykłej, domowej codzienności. Niech to spotkanie i ta wspólna modlitwa wyda dobre owoce.



Tych darów wyczekiwaliśmy w nowo zbudowanych domach, także w takich, które borykają się z różnymi trudnościami (choroby, nałogi, ubóstwo, brak zgody, problemy rodzinne, małżeńskie?), i tych, które spragnione są uświęcenia naszej zwykłej, domowej codzienności. Niech to spotkanie i ta wspólna modlitwa wyda dobre owoce.

Młode rodziny. To najmiłsze kolędowe wspomnienie. Dopiero po ślubie, już prawie ?na swoim?, jeszcze w powijkach, bo sporo do zrobienia, ale wiele wspólnej małżeńskiej radości. Albo już z jednym dzieckiem, a następnie w drodze, w przytulnym mieszkaniu, wypełnionym wzajemną miłością. U boku babci, dla której też znalazło się miejsce i ? serdeczna miłość. Niech Wam Bóg obficie błogosławi, i Święta Rodzina z Nazaretu, w całej Jej świętej skromności. Młodzi małżonkowie, przekonajcie Waszych przyjaciół o wielkiej mocy sakramentu małżeństwa.

Młodzi i dzieci. To jakiś znak czasu, że na kolędzie brakuje ludzi młodych. Bo jeszcze w szkole albo w pracy, kolejny raz. Zbyt wiele spraw, zbyt łatwo odrywa nas od rzeczy świętych, ważnych. Nieobecność na kolędzie to oczywiście coś zupełnie innego niż nieobecność na niedzielnej Mszy świętej. Czasami jednak pojawia się tutaj pewna zbieżność. Wyczuwanie rzeczy Bożych, spraw świętych w domu, w kościele, to wielkie zadanie,

które coraz bardziej odchodzi w zapomnienie. Dzieci na kolędzie są obecne, gdy obecni są rodzice. To miło spotkać się w komplecie, razem, na modlitwie, krótkiej rozmowie. Zauważam (nie od dzisiaj), że dzieci, które znają księdza z kościoła, z katechezy, są bardzo otwarte na kapłana, chętne do rozmowy, do żartu, lgną do księdza. Natomiast dzieci, które księdza nie znają, jakby się go bały. Odsuwają się, gdy ksiądz próbuje zrobić krzyżyk na czółku dziecka. *Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie* – mówi Pan Jezus. HUUUUURA! Nasza Kochana Dzieciarnia, która gromadnie wychodzi w czasie niedzielnej Mszy świętej z ich kościelnej kapliczki, by otrzymać od kapłana błogosławieństwo, a po Mszy leci do św. Józefa, by dzwonić na Bożą chwałę i chwałę swego ukochanego taty.

Rozmowy. Właściwie na każdy temat. Najczęściej na temat różnych chorób. Czasami w tej krótkiej rozmowie pojawiały się sprawy życiowo trudne, zaskakujące, o których trzeba pamiętać w modlitwie całej wspólnoty przez cały rok. Rozmowy dotyczące kościoła, podejmowanych prac, całego Kościoła?

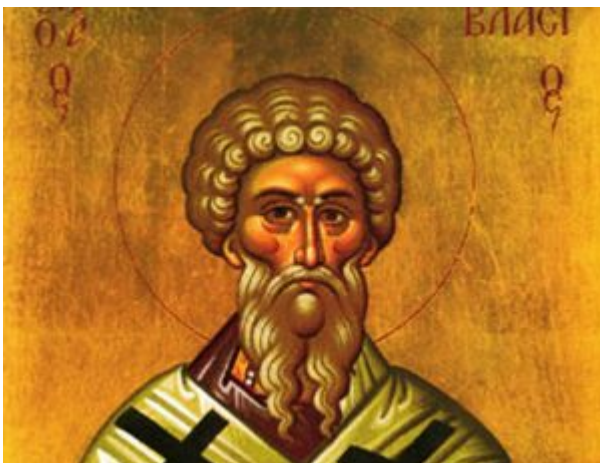
Za kolędę dziękujemy? ks. Proboszcz Piotr i Ksiądz Wikary Michał. Bóg zapłać!

**Od 29 stycznia do 4 lutego
2018 r.**

Modlimy się w intencji chorych.

Niedziela IV Zwykła

1. Dzisiaj przeżywamy IV Niedzielę Zwykłą. Zapraszamy na nieszpory o 15.00.
2. W poniedziałek po Mszy św. wieczornej spotkanie Tercjarzy św. Franciszka.
3. Przypominamy, że zgodnie z Regułą Trzeciego Zakonu św. Franciszka spotkania formacyjne są obowiązkowe dla wszystkich członków. Nieobecność na spotkaniach jest znakiem wyjścia ze wspólnoty.
4. W środę wspominamy św. Jana Bosko, patrona dzieci i młodzieży, Msza św. szkolna o 17.00. Od 16.30 spowiedź miesięczna dla dzieci. W czwartek o 17.45 spotkanie Caritas.
5. W tym tygodniu przypada I czwartek, piątek i sobota miesiąca. Okazja do spowiedzi przed każdą Mszą św. Odwiedziny chorych będą w następnym piątek, 9 lutego.
6. W piątek obchodzić będziemy święto Ofiarowania Pańskiego czyli Matki Bożej Gromnicznej. Msze św. sprawowane będą o 8.00, 9.30, 17.00 i 18.30. Podczas wszystkich Mszy pobłogosławimy gromnice, których światła strzec nas mają od nieszczęść. Kolekta będzie na klasztory klauzurowe.



7. W sobotę na Mszę św. o 8.00 zapraszamy czcicieli Matki Bożej i wszystkie Marianki. Przed Mszą zaśpiewamy Godzinki ku czci NMP. W sobotę czcimy również **św. Błażeja**. Po Mszy błogosławieństwo gardła. Błogosławieństwa udzielać

będziemy również po Mszach wieczornych w piątek.

8. W przyszłą niedzielę kolekta będzie na WSD i Kurię w Opolu.
 9. Sakrament chrztu przyjęła Maja Kula. Niech Bóg błogosławi jej rodzicom i chrzestnym.
 10. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę na prace renowacyjne w naszym kościele, za składane ofiary kolędowe i za posprzątanie kościoła. W sobotę o 9.00 do sprzątania prosimy parafian z ul. Gierymskiego.
 11. Wieczorny różaniec: pon. ? Tercjarze św. Franciszka; wt. ? bł. M. Merkert /M. Baron/; śr. ? św. Józefa /E. Lekner/; czw. ? Płomienia Miłości Niepok. Serca Maryi /R. Baron/; pt. (16.30) ? MB Pośredniczki łask /I. Kijowska/.
-

Liturgia Święta w Parafii od 29.01 do 04.02.2018 r.

Poniedziałek 29.01.2018

7.00 Za + Marię Woźnica /od Bractwa Różańcowego/

17.00 Za + męża Gerharda Mroheń w 5 r. śm., syna Rolanda, rodziców z obu stron, siostrę Annę, szwagra Faustyna oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

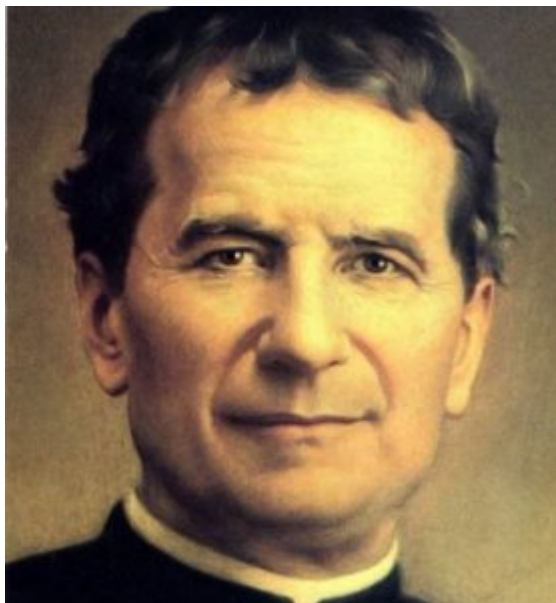
Wtorek 30.01.2018

7.00 Za + żonę i matkę Stefanię Sznotala w 5 r. śm., ++ z pokr. obu stron, za dusze czyścicowe oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

17.00 Za wstaw. Matki Bożej i św. Maksymiliana z podz. za łaski, o zdrowie i dary Ducha Świętego dla syna Maksymiliana

Stotko z ok. 10 r. ur. oraz o Boże błog. w rodzinie.

Środa 31.01.2018 – Św. Jana Bosko



7.00 Do Przemienia Pańskiego w pewnej int. oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

17.00 /szkolna/ Za ++ rodziców Gertrudę i Józefa Lekner, Emmę i Ryszarda Nalewaja, szwagra Reinholda Kesler, bratową Marię, ++ z rodzin i za dusze czyścicowe.

Czwartek 01.02.2018

7.00 Za + syna Andrzeja Kesler, rodziców Marię i Floriana, Annę i Bolesława, brata Reinholda i ++ z pokr. Kesler i Szmurło.

17.00 Za wstaw. Matki Bożej NP z podz. za łaski, o zdrowie i dary Ducha Świętego dla syna Mateusza Hyla w dn. 18 r. ur. i o Boże błog. w rodzinie.

Piątek 02.02.2018 – Ofiarowanie Pańskie

8.00 Za ++ rodziców Teresę i Rocha Wróbel, dziadków, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyścicowe.

9.30 Za ++ rodziców Zowada i Balcer, siostrę, brata, szwagra, szwagierkę, chrześniaka Ewalda, ++ z całego pokr. oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

17.00 Za wstaw. Matki Bożej NP. z podz. za łaski, o zdrowie i dary Ducha Świętego dla wnuczki Jessici Stellmach w 17 r. ur., o Boże błog. w rodz. i za ++ męża Józefa Schymaina.

18.30 Za wstaw. Św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodz. Reginy i Zygfrieda Centner z ok. r. małżeństwa.

Sobota 03.02.2018 – Św. Błażeja

8.00 Za + żonę Dorotę Moczko z ok. ur., rodziców Annę i Karola, córkę Barbarę Symalla, teściów Marię i Augustyna Hirsch, braci i za dusze czyścicowe.

18.00 /niedz./ Za ++ dziadków Annę i Wilhelma Skowronek, Franciszkę i Józefa Müller, matkę i babcię Ingeborgę Müller, ++ Agnieszkę i Jerzego Pawleta oraz za żyjących i ++ z rodz.: Panusch, Müller, Skowronek i Gubała.

V Niedziela Zwykła 04.02.2018

7.00 Za ++ rodziców Jadwigę i Jerzego Speda, matki Irmentraudę i Hildegardę Schubert, syna Artura, ++ z pokr. Speda, Schubert, Urban i Wolnicz.

8.15 /niem./ Do Miłosierdzia Bożego za + Barbarę Okoń, rodziców Weronikę i Wawrzyńca Okoń, teściów Annę i Pawła Labisz, brata, siostry i za dusze czyścicowe.

9.00 /św. Anna/ Za + Jadwigę Polednia w 1 r. śm.

9.30 Za + syna Roberta Mainka z ok. ur. oraz za żyjących i ++ z rodz. i pokrew.

11.00 Za wstaw. Matki Bożej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosł. dla Teofili Orepuk z ok. 100 r. ur. oraz o opiekę Bożą w rodz.

15.00 Nieszpory.

16.00 Za + Krystynę Hyla w r. śm., oraz za ++ dziadków Stefanię i Mariana Węgrzyn.

Modlitwa w drodze

Święta za nami, życie przed
nami, dzień po dniu.

Powszedniość, zwykłość, na
horyzoncie Post.

Na szczęście królestwo Boże jest
pośród nas,

bliskie jest, w Panu Jezusie,
który przyszedł,

który dawno i niedawno się urodził,
i zamieszkał pośród nas – Bóg z nami.

Odtąd nasze smutki i radości, nasze bóle i wzloty,
nasze upadki i nasze powstania, nasza droga,
to także Jego droga życiowa.

Ty we mnie, a ja w Tobie, Panie Jezu.

Bądź woła Twoja, niech Twoja droga stanie się
moją drogą, Twoje życie – moim. Amen.



Boża dynamika

W naszych świątyniach wciąż jeszcze patrzymy na Dzieciątko z otwartymi rączkami, skierowanymi w naszą stronę. Tymczasem dzisiejsza ewangelia jest bardzo dynamiczna: pokazuje Pana Jezusa żywego, działającego, nauczającego, powołującego uczniów. Chrystus jakby wyrywa z powszedniego życia tych, którzy mają być Jego rybakami, rybakami ludzi. I co ciekawe, oni się nie ociągają, nie zwlekają. Oni natychmiast, porzuciwszy sieci, porzuciwszy najbliższych? poszli za Nim.

Wszyscy tkwimy w naszej codzienności, jesteśmy do niej uwiązani. Staramy się w niej szukać Bożej woli. Raczej usiłujemy dopasowywać Bożą wolę do naszej, Boże zamiary do naszych.

A Pan Jezus, na różne sposoby, pragnie nas wyrwać z naszego życia, jak swoich uczniów, do pójścia za Sobą. Chce nas wyzwolić z tej misternie tkanej przez nas pajęczyny życiowej, w którą sami wpadamy, jak w pułapkę. Istniejemy naprawdę tylko dlatego, że Chrystus nas ciągle wzywa, nieustannie próbuje nas wyciągnąć z tej ludzkiej rzeczywistości, w którą jesteśmy na różny sposób uwikłani. Wzywa (powołuje) nas do wiary w Siebie, do pójścia za Nim, natychmiast. Każda decyzja, by trochę dłużej się pomodlić, oderwać się od tzw. mnóstwa spraw, by przeżyć niedzielę prawdziwie jak Dzień Pański, by w każdy piątek nosić w sercu obraz umęczonego oblicza Jezusowego i z Nim współczuć.

Pan Jezus codziennie powołuje nas do pójścia za Sobą, natychmiast. [prob]

Święta, święta?

Jeszcze nie tak dawno temu była wigilia. Siedząc przy suto zastawionym stole, oglądając po raz osiemnasty Kevina przerywanego co chwila reklamami Coca-Coli i Travisto, warto zastanowić się nad sensem tego, co przeżywaliśmy. W naszą świadomość wsiąkło już klasyczne powiedzenie: święta, święta i po świętach. I tu właśnie powinno nasuwać się pytanie: co jest sensem świąt? Co ten Pan Jezus tak ciągle się rodzi i rodzi? Każdy liturgiczny obchód powinien w nas wyzwalać konkretne postawy. Miniony czas adwentu pokazał, że wielu z nas starało się dobrze przygotować do Bożego Narodzenia. Później nadeszły święta i stawaliśmy się świadkami licznej obecności na Mszach Świętych, ale też obecności drugiego człowieka. Dzieci wielu z

nas wróciły z zagranicy, aby z rodzicami przeżywać ten piękny czas, dawno nieobecni znajomi na chwilę pojawili się w naszym życiu, rodziny spotkały się w komplecie, wnukowie mieszkający daleko mogli przytulić się do swoich dziadków. Później to my jechaliśmy do dalszej rodziny aby odświeżyć więzi, życzyć sobie Wesołych Świąt i wrócić do domu z poczuciem radości (?) i obietnicą w sercu: widzimy się za rok. A później? Później wkroczyła szara rzeczywistość dna codziennego. Choinka stała się zbędną dekoracją, igły opadły, przestaliśmy zauważać świąteczne dekoracje, pojawiła się praca i myśl: jak zrzucić świąteczne kilogramy?, nawet telewizja, która nakręcała przez cały adwent świąteczną atmosferę, zdjęła reklamy związane z Bożym Narodzeniem. I co z tego wszystkiego zostało w naszym życiu?

Jeśli nic się nie zmieniło to niestety, ale źle przeżyliśmy te święta. Każdy kolejny rok powinien być dla nas coraz większym zbliżeniem się do Boga. Czasem można by zadać sobie pytanie: A może warto rozszerzyć atmosferę świąt na kolejne dni, tygodnie, miesiące. Może warto zaznaczyć swoją obecność w życiu kogoś, kto jest dla nas ważny, a komu nie potrafiliśmy poświęcić wystarczająco dużo uwagi. Albo pojawiły się właśnie i zatargi, które chwilowo zostały zawieszane na czas świąt. Dlaczego nie miałyby być rozwiązane. Ostatecznie Jezus przyszedł na świat, aby dać nam wolność.

Nie możemy też zapomnieć o gorliwości i miłości wobec Pana Jezusa. Nie ograniczajmy się z praktykowaniem sakramentów jedynie do świąt, ale spotykajmy się z Nim w każdą niedzielę, z czystym sercem, gotowym na przyjęcie Jego miłości.

Oby niedawno miniony czas pozostawił w nas jasny i ciepły ślad, obyśmy nie musieli za rok budować wszystkiego na nowo.
Ks. Michał

Od 22 do 28 stycznia 2018 r.

Modlimy się za ojca świętego Franciszka, za Benedykta xvi i za cały kościół.